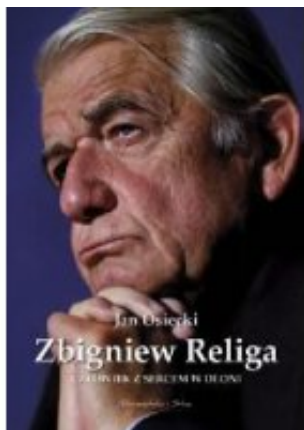


Link do produktu: <https://papirus24.pl/zbigniew-religa-czlowiek-z-sercem-w-dloni-jan-osiecki-tw-p-3041.html>



Zbigniew Religa. Człowiek z sercem w dłoni. Jan Osiecki TW

Cena	44,85 zł
Czas wysyłki	24 godziny
Producent	Prószyński

Opis produktu

Strony: 208, Format: ISBN: 978-83-7648-019-0 EAN: 9788376480190 Rok wydania: 2009 Wydawnictwo: Prószyński Media
Oprawa: oprawa twarda Słynny kardiochirurg prof. Zbigniew Religa mówi o swojej pracy, polityce, nałogach i chorobie. Książka odsłania kulisy wielu trudnych decyzji jednego z najbardziej znanych kardiochirurgów w tej części Europy. Profesor Zbigniew Religa po raz pierwszy szczerze opowiada o sobie ? zdradza sprawy dotąd trzymane w sekrecie. Mówi o swoich przyzwyczajeniach, nałogach i chorobie, z którą walczy równie mocno jak z przeciwnościami losu przy tworzeniu kliniki w Zabrze. Część dochodu ze sprzedaży książki przeznaczona jest na rzecz Fundacji Rozwoju Kardiochirurgii w Zabrze. Zbigniew Religa (ur. 1938) - Nauczyciel co najmniej połowy kardiochirurgów w Polsce. Człowiek o życiorysie, który starczyłby do podziału na kilku ludzi: lekarz, autor pierwszego udanego przeszczepu serca, spiritus movens polskiego sztucznego serca, także polityk, kandydat na prezydenta, minister zdrowia. A do tego osoba o ogromnym sercu i pogodzie ducha. Naukowiec, który z motyką rzuca się na słońce i wbrew wszystkim przeszkodom realizuje postawione sobie cele ? w bankrutującym PRL-u stworzył najbardziej znaną w kraju Klinikę Kardiochirurgiczną w Zabrze. Jan Osiecki (ur. 1977) - Dziennikarz prasowy związany z ?Newsweekiem? oraz branżowym dwutygodnikiem ?Służba Zdrowia?. Z wykształcenia socjolog ? od 12 lat nieustająco dziwi się wszystkiemu, co widzi w Sejmie, i zadaje setki pytań politykom. Autor jednego z opiniotwórczych blogów o kuluarach polityki i sejmu www.osiecki.salon24.pl. Wobec rozmówców nigdy nie stosuje taryfy ulgowej. - Co się czuje, mając ludzkie serce w ręku? - [Profesor długo się zastanawia]. Chłód! To serce jest zimne, bo podczas przygotowania do przeszczepu zostaje schłodzone do temperatury czterech ? ośmiu stopni Celsjusza. Po prostu to jest kawałek mięsa. To co najpiękniejsze, zaczyna się dziać później, gdy puści się krew. - To znaczy? - Ono zaczyna bić. Dla mnie to cud natury, kiedy serce w pustej klatce piersiowej zaczyna bić i utrzymywać krążenie. - Co jest Pana największym osiągnięciem? - Ludzie łączą moje nazwisko z pierwszą transplantacją serca w Polsce. Ale wiem, że gdybym ja nie spróbował, to może cztery, a może pięć lat później inni zrobiliby tę operację. Natomiast jestem przekonany, że nikt nie zająłby się tworzeniem polskiego sztucznego serca. Gdybym nie walczył o stworzenie tego urządzenia, dziś kilkaset osób już by nie żyło, bo nie byłoby sztucznych komór, które uratowały im życie i zdrowie. Fragment książki ?Zbigniew Religa. Człowiek z sercem w dłoni?.